

EWA WOŹNIAK
Uniwersytet Łódzki
e-mail: ewa.wozniak.ul@gmail.com

DOI: <http://dx.doi.org/10.17651/ONOMAST.60.8>

Onomastica LX, 2016

PL ISSN 0078-4648

SOCJOLINGWISTYCZNE ASPEKTY ZMIANY NAZWISK W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

Słowa tematyczne: historia języka polskiego w XX w., antroponimia, nazwisko, zmiany prawne

WSTĘP

Tematykę zmiany nazwisk wprowadził do polskiej literatury językoznawczej J. Bubak w artykule opublikowanym w czasopiśmie „Onomastica” w 1982 r. (zob. Bubak, 1982). Autor omówił obowiązujące w tym zakresie przepisy prawa oraz różnorodne społeczne i językowe aspekty zjawiska, m.in.: jakie nazwiska są najbardziej niepożądane przez nosicieli, na jakie nazwiska są one wymieniane, jakie motywacje przedstawiają wnioskujący o zmianę nazwiska i kto najczęściej taką decyzję podejmuje. Materiał zanalizowany przez J. Bubaka pochodził z urzędów miast Krakowa i Tarnowa.

Późniejsze publikacje na ten temat kontynuowały wątki podjęte w tym artykule i potwierdzały wnioski autora, opierając się na materiale z innych regionów, np.: ze Śląska (Jakus-Borkowa, 1998), z Łodzi (Miniak, 1995, 1998), Wrocławia (Łobodzińska, 1991) i Białegostoku (Dacewicz, 1998). Ponadto artykuł R. Miniaka (1995) rozszerzył zestaw problemów badawczych o zagadnienie relacji formalnej między nazwiskiem odrzucanym i przyjmowanym. Spośród najnowszych publikacji na ten temat warto wymienić artykuł R. Zarębskiego (2014), stanowiący syntezę zagadnienia uwarunkowań zmiany nazwisk. Z punktu widzenia niniejszego opracowania istotne jest to, że wszystkie dotychczasowe publikacje, począwszy od inicjującego zainteresowanie tym tematem artykułu J. Bubaka, dotyczyły zmiany nazwisk po 1945 r.

Z pewnością analogiczny materiał z okresu dwudziestolecia międzywojennego wart jest uwagi z kilku powodów: po pierwsze, ze względu na wymiar retrospektywny wobec okresu powojennego, który został przez językoznawców już dość dobrze opisany, po drugie — ze względu na odmienne przepisy prawa, po trzecie — ze względu na diametralnie różny kontekst społeczno-polityczny zja-

wiska, wreszcie po czwarte — ze względu na specyfikę materiału, mianowicie możliwość wyzyskania w analizie różnorodnych danych osobowych ustawowo podawanych do publicznej wiadomości: o wieku, rodzicach, zawodzie czy miejscu zamieszkania wnioskodawcy.

Jak już wspomniałam, zagadnienie zmiany nazwisk w okresie Drugiej Rzeczypospolitej nie przyciągnęło uwagi współczesnych badaczy. Z pewnych wzmianek można nawet wywnioskować, że raczej nie zdawano sobie sprawy z ówczesnych rozmiarów tego zjawiska. Świadczy o tym choćby następująca wypowiedź J. Bubaka:

Zmiana nazwiska — w dzisiejszym rozumieniu — na drodze urzędowej jest zjawiskiem stosunkowo nowym i właściwie na większą skalę mamy z nią do czynienia dopiero w wieku XX, a w szczególności bezpośrednio po II wojnie światowej [podkreślenie E. W.], chociaż możemy znaleźć przykłady i w czasach dawniejszych (Bubak, 1982, s. 94).

Jednostkową egzemplifikację z „czasów dawniejszych” podaje badacz w przypisie: jest to przypadek pisarza Władysława Orkana, który w 1898 r. urzędowo zmienił nazwisko Szmaciarz na Smreczyński. Jak wynika z przytoczonej wypowiedzi, nasilenie zjawiska urzędowego zmieniania nazwisk łączono dopiero z sytuacją społeczno-polityczną w Polsce po 1945 r., kiedy to, przede wszystkim z pobudek ideologicznych, przyjmowano polsko brzmiące nazwiska, aby zamaskować niepożądane obce pochodzenie, np. niemieckie czy żydowskie (Bubak, 1982, s. 105; Łobodzińska, 1991; Zarebski, 2014, s. 315–317).

Skala zmiany nazwisk w okresie dwudziestolecia międzywojennego przekładała się natomiast na dość żywe zainteresowanie tym tematem w ówczesnych publikacjach. Wzmianki na ten temat czyni kilkakrotnie J. S. Bystron w wydanej w 1927 r. książce (s. 84–85, 86, 98–99). Kreśląc historię polskich nazwisk i jeden z rozdziałów poświęcając ich zmianom, badacz odnotował również charakterystyczne dla swoich czasów tendencje do przybierania nazwisk na *-ski* oraz do zmiany nazwisk „nieprzyzwoitych i śmiesznych” (s. 84, 99). Inny, propagandowy charakter ma z kolei prawnicza publikacja K. Snopka (1935), poświęcona przyjmowaniu polskich nazwisk przez Żydów, co — według słów autora — prowadzi do „przenikania obcego rasowo i duchowo elementu do naszego społeczeństwa” (s. 3). Autor apeluje, aby prawnie ograniczyć ten szkodliwy dla Polaków proceder. Temat przybierania nowych nazwisk przez Żydów podejmowany był również na łamach międzywojennej prasy. Na przykład, „Orędownik na Powiat Wolsztyński” (1935) w artykule na pierwszej stronie referuje poglądy K. Snopka, podkreślając wartość jego książki, która „dzięki obiektywnej naukowej metodzie” stanowi „poważną pozycję w literaturze żydoznawczej”. Liczne są w tym czasie również publikacje prawnicze poświęcone nazwom osobowym oraz ich prawnej ochronie, np. J. Litwina (1932) czy J. Sas-Wisłockiego (1939).

PODSTAWA PRAWNA

Władze Polski międzywojennej nie zwlekały z prawnym uregulowaniem (i tym samym ujednoczeniem¹) procedury zmiany nazwisk, na co wpływ miały liczne prośby kierowane w tej sprawie do Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa oraz do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (Ogonowski, 2012, s. 77; Snopek, 1935, s. 12). Zasady określono w ustawie z 24 października 1919 r. „w przedmiocie zmiany nazwisk” (DzU RP 1919, nr 88, poz. 478), a następnie w rozporządzeniu wykonawczym Ministra Spraw Wewnętrznych oraz Ministra b. Dzielnicy Pruskiej z 16 września 1921 r. (DzU RP nr 92, poz. 678). Szczegóły postępowania władz administracyjnych przedstawiał okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych z 15 grudnia 1921 r. „w przedmiocie instrukcji w sprawie zmiany nazwisk” (DzUrz MSW, 1922, nr 1, poz. 4). Zgodę na zmianę nazwiska wydawał Minister Spraw Wewnętrznych. Do niego należało kierować prośbę z uzasadnieniem oraz zestawem stosownych dokumentów, takich jak metryka chrztu lub akt urodzenia oraz potwierdzenie obywatelstwa polskiego. Wnioskodawca proponował również miano, jakie chciałby przyjąć. Następnie informacja o zamiarze zmiany nazwiska była podawana do publicznej wiadomości przez ogłoszenie w „Monitorze Polskim” oraz trzech dziennikach nieurzędowych, wskazanych przez Ministra Spraw Wewnętrznych². W ciągu 90 dni od daty ukazania się ogłoszenia można było wnieść sprzeciw wobec wnioskowanej zmiany nazwiska. Mogły to zrobić na przykład osoby noszące miano, które petent chciał przyjąć — w razie takiego sprzeciwu zgoda nie mogła być udzielona³. Decyzja o zmianie również była publikowana w „Monitorze”. Sama ustawa nie precyzowała, w jakich warunkach uzasadnione jest ubieganie

¹ Dziedzictwem zaborów była niejednorodność prawna w kwestii zmiany nazwisk: w byłych zaborach pruskim i austriackim istniały odpowiednie regulacje prawne, nie było ich natomiast w Kongresówce, gdzie wyjątkowe wypadki zmiany nazwiska wymagały zgody monarchy (Ogonowski, 2012, s. 77). Obowiązujące ustawy z 24 października 1919 r. w przedmiocie zmiany nazwisk (DzU RP, 1919, nr 88, poz. 478) zostało rozciągnięte na obszar dawnej dzielnicy pruskiej na mocy ustawy z 23 czerwca 1921 r. (DzU RP, 1921, nr 75, poz. 511) i na ziemię wschodnie na mocy rozporządzenia Rady Ministrów z 4 lipca 1921 r. (DzU RP, 1921, nr 66, poz. 423).

² Według okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych miały to być dzienniki wychodzące w Warszawie, Lwowie lub Krakowie i w Poznaniu (DzUrz MSW, 1922, nr 1, poz. 4, uwaga do par. 5). Ogłoszenia o zmianie nazwisk znaleźć możemy m.in. w „Gazecie Lwowskiej”, „Tarnopolskim Dzienniku Wojewódzkim”, „Gazecie Gdańskiej — Gazecie Morskiej”.

³ „[...] uprawnionymi do zgłaszania sprzeciwów są nie tylko osoby posiadające takie samo nazwisko, jakie proszący o zmianę przybrać zamierza, lecz także i inne osoby z ważnych powodów mogą zgłosić sprzeciw [...]”, z tym że nie jest on traktowany jako bezwzględna przeszkoda do udzielenia zgody, a jego zasadność podlega ocenie urzędników (Snopek, 1935, s. 13). Sprzeciwy innych osób musiały więc być dostatecznie uzasadnione.

się o zmianę nazwiska⁴. Mowa jest tylko o tym, że muszą to być „przypadki zasługujące na szczególne uwzględnienie”. Co ciekawe, niepolskiego brzmienia nazwiska nie uznawało się za „dostateczny powód do zmiany”, a władze administracyjne zobowiązywano, w razie podjęcia starania o taką zmianę, do zbadania, „czy i w jaki sposób [osoba wnioskująca — E. W.] ujawniła swoją przynależność duchową do narodowości polskiej”⁵. Zmianą nazwiska obejmowani byli również żona oraz niepełnoletnie dzieci wnioskującego.

Od października 1928 r. kompetencje Ministra Spraw Wewnętrznych w procedurze zmiany nazwisk zostały przekazane wojewodom. Stało się tak na mocy rozporządzenia ministra z 11 października 1928 r. (DzU RP, nr 93, poz. 828). Od tego czasu sprawy prowadziły wydziały administracji ogólnej w urzędach wojewódzkich. Wystąpienie o nowe miano wiązało się z wymogiem uiszczenia opłaty tzw. stemplowej. Ze świadectw współczesnych wynika, że była to spora suma. J. S. Bystron pisze: „[...] ktoś, kto decyduje się płacić wcale sporą sumę i narażać na ogłoszenia publiczne, chce kupić za tę cenę dobry towar” (1927, s. 84). Tym „dobrym towarem” nazywa badacz nazwiska na *-ski*. Według K. Snopka wysokość opłaty stanowiła barierę dla chłopów, ograniczając dostępność zmiany nazwisk o charakterze przezwiskowym (1935, s. 15). Historyk prawa J. Ogonowski z kolei ocenia, że gdyby nie wysokie koszty administracyjne, „liczba zmienianych nazwisk byłaby dwa lub może trzy razy większa” (2012, s. 80).

Zapewne ze względu na konieczność wniesienia opłaty niektórzy przezorni wnioskodawcy podawali po kilka wariantów pożądanego nazwiska, aby w razie napotkania sprzeciwu dotychczasowego nosiciela nie wznawiać kosztownego postępowania. Najbardziej zapobiegliwi wymieniali nawet po siedem, osiem propozycji nazwisk, które mogliby przyjąć, np. Jan Gad chciał zmienić nazwisko na *Gadomski, Gadowski, Gadowicz, Gadkowicz, Zmieniewicz, Gadewski, Janowicz* lub *Gatlicki*, Wiktor Zygmunt Raczek zaś — na *Ruberski, Jerski, Namurski, Ramerski, Moranowski, Paterski* lub *Napjerowski*. Odmowy chyba się zdarzały. Świadczy o tym przypadek lekarza (zapewne żydowskiego pochodzenia) z Rudy Pabianickiej Lucjana Zygmunta Kurowera. W pierwszym anonsie o zamiarze zmiany nazwiska z czerwca 1929 r. wnioskodawca zaproponował jedno nazwisko do przyjęcia (*Korecki*), po spotkaniu się z odmową, w drugim podejściu, w grudniu tego samego roku, podał aż cztery warianty: *Korwicki, Korwiński, Korczyński, Korczewski* (co, notabene, wspomniany wcześniej „Orędownik na Powiat Wolsztyński” skwitował ironiczną pochwałą: „Nie można p. Kurowerowi odmówić dobrego smaku”).

⁴ Zasługujące na uwzględnienie motywacje wymienia okólnik MSW (DzUrz MSW, 1929, nr 3, poz. 87), którego fragment przytaczam w podrozdziale o przyczynach zmieniania nazwisk.

⁵ Okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych (DzUrz MSW, 1922, nr 1, poz. 4, uwaga do par. 4).

Poza ustawą z 24 października 1919 r. i powiązаныmi z nią aktami wykonawczymi interesującej nas kwestii poświęcona była również ustawa z 22 marca 1929 r. o zmianie nazwisk hańbiących, ośmieszających lub nieliczących z godnością człowieka (DzU RP, 1930, nr 3, poz. 16). Jej celem było „uprzystępnienie zmianę nazwisk najbiedniejszej ludności przez zwolnienie niezamożnych petentów od wszelkich opłat” (Snopek, 1935, s. 16). Na mocy tej ustawy zmieniano nazwiska „urobione od słów, używanych w potocznym języku na wyrażenie o kimś ujemnego mniemania o jego moralnej wartości, nazwiska o brzmieniu powodującym ośmieszenie noszącego je, wreszcie nazwiska pochodzące od nazw takich zwierząt, roślin lub przedmiotów, które ze względu na pewne charakterystyczne właściwości tych zwierząt i roślin lub przeznaczenie użytkowe tych przedmiotów narażają osoby noszące je na żartobliwe uwagi otoczenia, w następstwie czego wymienione nazwiska dla osób używających ich są szczególnie przykre” (par. 1 rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z 15 listopada 1930 r., DzU RP 1930, nr 87, poz. 702).

Odrębną ustawą (z 11 maja 1920 r., DzU RP, nr 42, poz. 251) uregulowano zmiany nazwisk rodowych na miana przybrane podczas służby wojskowej. Takiej zmiany dokonywał dekretem Naczelnik Państwa na wniosek Ministra Spraw Wojskowych. Ustawa ta miała mniejsze znaczenie ze względu na krótki czas obowiązywania; została uchylona w maju 1924 r. (DzU RP nr 44, poz. 459), następnie zaś przywrócona w czerwcu 1939 r. (DzU RP nr 57, poz. 369). W okresie nieobowiązywania tej ustawy osoby chcące zmienić nazwisko na używane w czasie służby wojskowej podlegały regulacjom ustawy „cywilnej” z 1919 r.

W stosunku do chcących zmienić nazwisko znajdowały również zastosowanie przepisy prawa pruskiego, zawarte w „Zbiorze ustaw pruskich” (s. 177), zwłaszcza rozporządzenie rządu pruskiego z 3 listopada 1919 r. o zmianie nazwisk.

PODSTAWA MATERIAŁOWA

Materiał, który został opracowany na potrzeby niniejszego artykułu, pochodzi z ogłoszeń zamieszczanych na łamach międzywojennego „Monitora Polskiego. Dziennika Urzędowego Rzeczypospolitej Polskiej” w rubryce zatytułowanej „Zmiana nazwisk”. Zgodnie z wymogiem ustawy publikowane tu były zarówno ogłoszenia o złożeniu wniosku, jak i informacje o uzyskaniu zgody. Wzory ogłoszeń podano w okólniku Ministra Spraw Wewnętrznych „w przedmiocie instrukcji w sprawie zmiany nazwisk”. Ogłoszenie anonsujące chęć zmiany nazwiska miało zawierać takie dane osobowe wnioskodawcy, jak: imię i nazwisko, rok urodzenia, imiona rodziców, zawód (miejsce zamieszkania). Z naddatkiem (jeśli chodzi o szczególność danych personalnych) realizuje ten wzór następujący anons:

Jan Hołojda, ślubny syn małżonków Szymona i Katarzyny, z domu Tymkiewicz, urodzony w Czukwi dnia 5 lutego 1894 r., posterunkowy Policji Państwowej w Olszanicy, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Hołojda na nazwisko „Horwiński”, albo „Haliński”.

Urząd Wojewódzki we Lwowie podaje powyższą prośbę do publicznej wiadomości, z nadmienieniem, że w myśl art. 4 ustawy z dnia 24.10.1919 r., Dz.U.R.P. Nr 88, poz. 478, wolno przeciw jej uwzględnieniu zgłosić do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zarzuty, które podać należy do województwa we Lwowie w przeciągu dni 90 od dnia niniejszego ogłoszenia (MP, 1929, R. 12, nr 1, 2 stycznia).

Nie wszystkie ogłoszenia zawierają komplet danych osobowych wymienionych we wzorze. Można odnotować również warianty pozbawione wymaganych w okólniku informacji, co świadczy o tym, że wytyczne ministerialne traktowano dość swobodnie, np.:

Gustaw Marjan 2 im. Spiegelglas, urodzony i zamieszkały w Tarnopolu, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę rodzowego nazwiska „**Spiegelglas**” na nazwisko „**Flerion**”.

Urząd Wojewódzki w Tarnopolu
(MP, 1929, R. 12, nr 169, 25 lipca)

Notatki informujące o uzyskanej zgodzie znacznie odbiegały od wzoru ministerialnego: rozpoczynały się od imienia i nazwiska wnioskodawcy, podczas gdy we wzorze w części wstępnej występowała formuła powołania na akty prawne. Ogłaszano więc, że:

Adolf Dukatenzähler, ślubny syn małżonków Hersza Majera 2 im. Dukatenzählera i Berty z domu Kohn, urodzony w Przemyślu dnia 7 sierpnia 1898 r., kupiec, zamieszkały w Przemyślu — uzyskał zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego „Dukatenzähler” na nazwisko „Dukat”.

Według wzoru natomiast ogłoszenie powinno być zredagowane następująco:

Na zasadzie art. 1 ustawy z dnia 24 października 1919 (Dz.U.R.P. Nr. 88, poz. 478, par. 8) rozporządzenia ministerialnego z dnia 16 września 1921 r. (Dz.U.R.P. Nr. 92, p. 678) oraz na zasadzie upoważnienia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia
L. udziela się P. (imię i nazwisko), synowi (imiona rodziców), urodzonemu w, dnia, zezwolenia na zmianę nazwiska rodzowego (nazwisko dotychczasowe) na nazwisko (nazwisko nowe).

Początkowy zamiar opracowania całego materiału dostępnego w międzywojennym „Monitorze Polskim” musiał ulec modyfikacji. Bardzo duża liczba przykładów odzwierciedlających to zjawisko wymusiła ograniczenie ekscerpcji tylko do jednego rocznika: 12 z 1929 r. W roczniku tym ogłoszono 560 zmian nazwisk, nie licząc osobno zmian dokonywanych równocześnie przez członków jednej rodziny, np. ojca i pełnoletnie dzieci czy też braci noszących to samo miano (inaczej mówiąc, zmianę wieloosobową w obrębie tej samej rodziny traktowałam jako jeden przykład). Niemalą grupę wśród zmieniających

nazwisko stanowiły osoby pochodzenia żydowskiego. W badanym 1929 r. jest ich 170⁶ na ogólną liczbę 560, co stanowi 30%. Ta grupa ze względu na specyfikę kulturową, zwłaszcza religijną, wymaga przy omawianiu różnych aspektów zjawiska osobnego potraktowania (inne są tu motywacje zmiany nazwisk, a w konsekwencji — odmienne również parametry analizy).

PRZYCZYNY ZMIENIANIA NAZWISK⁷

Duże zainteresowanie zmianami nazwisk, pomimo utrudnień, takich jak: złożona procedura urzędowa, upublicznianie tego faktu przez ogłoszenia w prasie, a także stosunkowo wysokie koszty administracyjne, świadczy o dużej determinacji wnioskodawców, a tym samym o istnieniu ważnych powodów, by ubiegać się o inne miano. Niektóre nazwiska utrudniają życie nosicielom, mogą być przyczyną nieporozumień w komunikacji, wywoływać negatywne reakcje otoczenia, w sposób niepożądany wyróżniać ich właścicieli (np. pod względem narodowościowym). Ten społeczny aspekt zjawiska podkreśla ustawodawca, wymieniając motywacje zmian, które zasługują na uwzględnienie w postępowaniu administracyjnym: za uzasadnione zaleca się uznawać zmiany takich nazwisk, które „są wyrazami utrudniającymi danej osobie współżycie ze społeczeństwem, zarobkowanie lub wykonywanie zawodu, narażającymi na

⁶ Liczba ta jest jednak obciążona pewnym (niewielkim) marginesem błędu, ponieważ nie było wymogu podawania w ogłoszeniach informacji o narodowości czy wyznaniu osoby chcącej zmienić nazwisko. O żydowskim pochodzeniu można wnioskować na podstawie brzmienia nazwiska oraz imienia petenta, a także imion rodziców. Żydzi jednak, zwłaszcza dążący do asymilacji, polszczyli również imiona, np. Mendel na Mieczysław, Wolf na Władysław, Icek na Ignacy, Litman na Leopold (Litwin, 1932, s. 34–37; Orędownik, 1935, s. 1; Snopek, 1935, s. 16–17; zob. także Ogonowski, 2012, s. 81–82). Do problemu ze stuprocentowym oddzieleniem nazwisk żydowskich od aryjskich przyznaje się również K. S n o p e k: „[...] Niezmiernie trudno określać z tych ogłoszeń pewne nazwiska jako żydowskie, posługując się tylko ich brzmieniem oraz podanymi imionami. Intuicja w kilku wypadkach mogła zawieść, są to jednak w tych warunkach rzeczy nieuniknione. Charakterystyczny przykład: Typowe nazwisko żydowskie Rosenberg nosi zarówno Żyd, wybitny dyplomata sowiecki, jak i faktyczny kierownik polityki zagranicznej hitlerowskich Niemiec. Również i w tym spisie może się znaleźć paru Aryjczyków, względnie pół-Aryjczyków, jedynie dzięki brzmieniu swych nazwisk” (1935, s. 22–23). W analizowanym materiale do grupy osób pochodzenia żydowskiego zaliczałam, inaczej niż K. Snopek, tylko osoby, które albo same nosiły imiona typowo żydowskie, albo ich rodzice mieli takie imiona. Obce brzmienie nazwiska nie było kryterium decydującym. W wykazie opracowanym przez K. Snopka za Żydów uznano jeszcze kolejne 26 osób.

⁷ Są to przyczyny domniemane, ustalane na podstawie informacji zawartych w ogłoszeniach urzędowych, a nie na podstawie wypowiedzi samych wnioskodawców, uzasadniających potrzebę zmiany nazwiska.

śmieszność w środowisku, w którym dana osoba żyje” (DzUrz MSW, 1929, nr 3, poz. 87, art. 2).

Zmiana nazwiska może mieć jednak również aspekt wyłącznie prawny. W badanym materiale taki charakter mają w znacznej części zmiany nazwisk w grupie osób pochodzenia żydowskiego. Są to zmiany nazwisk dzieci tzw. rytualnych, czyli ze związków małżeńskich zawartych zgodnie z zasadami religii mojżeszowej, ale niezgodnie z wymogami polskiego prawa. Dzieci z małżeństw rytualnych urzędowo uznawane były za nieślubne i jako takie nosiły nazwisko matki. Przyjęcie nazwiska ojca mogło wówczas nastąpić albo po zalegalizowaniu małżeństwa, czyli dopełnieniu formalności wymaganych przez polskie prawo (notabene, różne w zależności od dzielnicy), albo — jeśli nie było to możliwe z powodu śmierci jednego z rodziców — na mocy ustawy o zmianie nazwisk⁸. Ten typ zmiany dotyczy prawie połowy przykładów z grupy osób pochodzenia żydowskiego (dokładnie 84 na ogólną liczbę 170). Wprawdzie nie zawsze mamy pełną informację o rytualnych rodzicach wnioskodawcy i w związku z tym pewnością, że przyjmowane miano jest nazwiskiem rytualnego ojca (miana obydwu rodziców podane są tylko w 25 przykładach), ale z dużym prawdopodobieństwem możemy zaliczyć do tej grupy kolejnych 59 egzemplifikacji, w których wnioskodawcą jest dziecko nieślubne, noszące do tej pory nazwisko matki i deklarujące chęć jego zmiany na inne nazwisko. Opisane sytuacje reprezentują dwa niżej zamieszczone anonse:

Dawid Friedmann, rytualny syn Chuli Friedmann i Berla Fadena, urodzony 18 listopada 1878 w Tarnopolu, drukarz w Myślenicach, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego „Friedmann” na „Faden” (MP, 1929, R. 12, nr 81, 8 kwietnia).

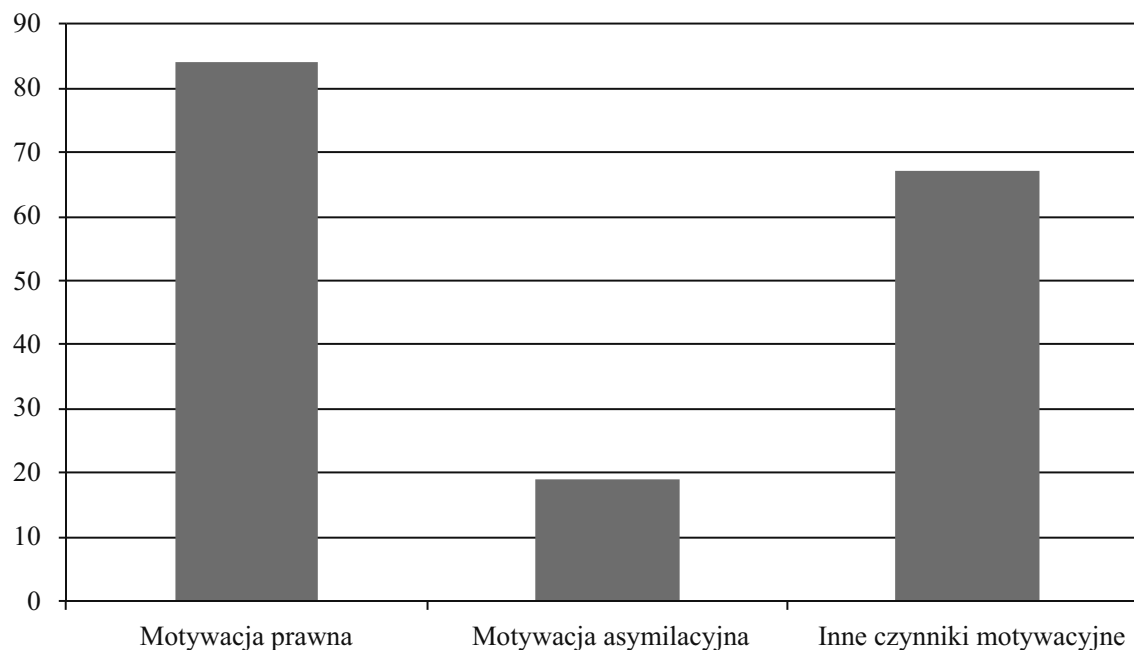
Baruch Sonnenschein, syn Henny Sonnenschein, urodzony w Łańcucie dnia 20-go czerwca 1877 roku, kupiec w Łańcucie, wniósł prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodzowego Sonnenschein na nazwisko Weissmann (MP, 1929, R. 12, nr 84, 11 kwietnia).

Stosunkowo rzadko obserwujemy w tej grupie przejawy motywacji asymilacyjnej. W 1929 r. odnotowałam 19 takich przykładów, np. Mojżesz Schwarz wnioskował o zmianę nazwiska na Chodacznik; Claire Goldhaufen na Tenecka; Zygmunt Deiches, syn Abrahama, na Drubecki, Drohocki lub Danecki; Stanisław Szapiro, syn Lajzora i Ruchli, na Starnecki, Starnicki, Starecki lub Stornicki; Henryk Zyman na Zymański⁹. Liczba ta odbiega znacznie od danych przedstawionych przez K. Snopka, z których wynika, że rocznie prawie 70 nazwisk ży-

⁸ Informuje o tym okólnik nr 57 z 11 marca 1929 r. w sprawie zmiany nazwisk (DzUrz MSW 1929, nr 3, poz. 87, s. 24).

⁹ Liczba ta nie uwzględnia przykładów niepewnych — gdy na podstawie imion (petenta czy rodziców) trudno było wnioskować o żydowskim pochodzeniu, np. Romana Hufnagel, literatka, córka Leona i Felicjanny z Koralów, wnioskowała o zmianę na jedno z nazwisk: Podkowiecka, Podkowiecka, Podkowirska.

dowskich zmieniano na polskie¹⁰. Nieobiektywny obraz zjawiska, jaki wyłania się z międzywojennej publikacji o zmienianiu nazwisk, uzyskano nie tylko przez zawyżenie danych liczbowych, ale także przez celową rezygnację z porównania danych dotyczących motywacji asymilacyjnej (gdy nazwisko obce zmieniane jest na polsko brzmiące) z danymi o zmianach motywowanych innymi czynnikami. Proporcje te ukazuje poniższy wykres.



Wykres 1. Przyczyny zmieniania nazwisk w grupie osób pochodzenia żydowskiego. Opracowanie własne

Jak wynika z wykresu 1, polonizacja nazwisk żydowskich w relacji do zmian motywowanych innymi czynnikami była właściwie rzadka. Warto zwrócić uwagę, że trzecia kolumna zawiera głównie przykłady, w których brak szczególnych danych osobowych, co uniemożliwia stwierdzenie motywacji prawnej, ale też jej nie wyklucza. Wynika z tego, że część przypadków zaliczonych do „innych czynników motywacyjnych” mogłoby jeszcze „zasilić” grupę zmian o motywacji prawnej, co w konsekwencji dałoby dalszy wzrost dysproporcji w stosunku do grupy o motywacji asymilacyjnej.

Wśród osób narodowości polskiej zmiany motywowane prawnie należą do rzadkości. Możemy tu zaliczyć na przykład powrót do nazwiska po pierwszym

¹⁰ K. S n o p e k obliczył, że w ciągu 15 lat obowiązywania ustawy o zmianie nazwisk z 1919 r. „około tysiąca osób zmieniło lub zmienia swe poprzednie nazwiska żydowskie na polskie” (1935, s. 17). Zjawisko to kilkakrotnie określa jako masowe, np.: „Różnym Kurowerom, których interesy wymagają stałego stykania się ze społeczeństwem polskim, nie na rękę są ich obecne nazwiska i masowo je zmieniają” (s. 5).

czy drugim mężu (*Lenart* → *Lenie-Junga*, *Chomiczka* → *Wasilewska*), zmianę z nazwiska panińskiego matki (*Ficner*, *Kalisch vel Kalisz*) na nazwisko rodziców (*Salej*, *Grysko*), zmianę nazwiska rodowego osoby małoletniej na nazwisko prawnej opiekunki (*Pacynko* → *Chomicz*). Marginesowy charakter ma również przybieranie pseudonimów wojskowych, zwykle jako kolejnego członu nazwiska, np.: *Biernacki* → *Dąb-Biernacki*, *Gąsiewicz* → *Danillo-Gąsiewicz*, *Pawłat* → *Orlicz-Pawłat*.

Zdecydowanie dominują zmiany nazwisk o podstawach apelatywnych: formalnie równe apelatywom lub utworzone od nich. Zaliczam do tej grupy również te miana, które wywołują brzmieniowe skojarzenia z nazwami pospolitymi, zwłaszcza z wyrazami wulgarnymi, np. *Korcipa*, *Najduch*, *Pulhuj*. Przykładów odapelatywnych zarejestrowałam w sumie aż 208¹¹ (co stanowi 53% nazwisk nieżydowskich). Spośród nich największą grupę, liczącą 58 egzemplifikacji, stanowią miana odzwierzęce, przy czym znajdujemy tu zarówno takie nazwy zwierząt, które metaforycznie odnoszone są do ludzi, zwykle ujemnie ich charakteryzując, jak i nazwy niebędące w języku potocznym podstawą takiego przeniesienia. Pierwszą grupę reprezentują takie przykłady, jak: *Baran*, *Byk*, *Cap* ('głupi, gapa, bałwan' SJP Dor), *Cielątko*, *Gad*, *Gnida*, *Koza*, *Myszka*, *Niedźwiedź*, *Papuga*, *Szczurek*, *Świnka*, *Wieprzek*, *Wydra*. W drugiej mieszczą się nazwy zwierząt budzących odrazę, np.: *Karaluch*, *Pająk*, ale też takich, które w języku potocznym nie mają negatywnych konotacji, jak *Bocian*, *Koń* czy *Sowa*. W unikaniu nazw odzwierzęcych uwidacznia się antropocentryzm obrazu świata: świat zwierzęcy uznawany jest za gorszy wobec stanowiącego centrum świata ludzi (Tokarski, 1991, s. 151). Tworzą też one podstawową opozycję (człowiek — zwierzę), bardziej wyrazistą niż inne przeciwstawienia: człowiek — roślina czy człowiek — przedmiot nieożywiony. Stąd o wiele mniejsza jest liczba nazwisk utworzonych od nazw roślin lub ich części. Jest ich 10: *Burak*, *Chrzan*, *Głęb*, *Groch*, *Grochowina*, *Grzyb*, *Kapusta*, *Ruta*, *Strąk*, *Żyto*. Częściej zmieniano nazwiska mające w podstawie nazwę przedmiotu — tę grupę reprezentuje 35 przykładów. Niektóre miana nie wywołują negatywnych skojarzeń, np.: *Katana*, *Kaganek*, *Piecyk*, *Wełna*, *Zegarek*. Są jednak również takie, które w języku potocznym określają przenośnie ujemne cechy człowieka, np. *Trąba*, *Szmata* czy *Ścirka*. Wyróżniają się liczebnością w tej grupie nazwiska równe brzmieniowo nazwom produktów żywnościowych lub derywowane od nich (15), np.: *Kasza*,

¹¹ Przedstawione podziały oraz towarzyszące im dane liczbowe traktuję wyłącznie pogładowo. Skojarzenia z nazwą pospolitą mogą mieć bowiem charakter subiektywny, np.: *Ciołós*, *Gołyso*, *Najduch*, *Zuj*. Zauważa to R. M i n i a k, pisząc, że z wulgaryzmami łączy się nazwiska o podobnym brzmieniu, np. *Kotas*, *Kudas* czy *Kuta* (1998, s. 139). Analiza materiału pokazuje, że niepożądane są nazwiska rozpoczynające się od pewnego zestawienia głosek, które również mogą być kojarzone z nazwami wulgarnymi.

Krupa, Kielbasa, Kwasek, Pajda, Pączek, Rogalski, Słoninka, Smalec, Śmietana, Tabaka, Wędzonka. Jedenaście przykładów to nazwiska utworzone od nazw zawodów: *Cieślak, Bednarek, Fornal, Gazda, Górnik, Kołodziej, Kowal, Krawiec, Pastuch, Żebrak*. Warto zwrócić uwagę, że poza *Żebrakiem* i *Pastuchem* nie są to nazwy zajęć o niskim prestiżu społecznym. Stosując kryterium semantyczne, możemy też wyróżnić dużą grupę nazwisk, które można nazwać „anatomiczno-fizjologicznymi”. Są to nazwy kojarzące się z określeniami części ciała, czynności fizjologicznych i chorób — mamy takich przykładów 40. Wśród nich liczną reprezentację mają nazwiska utworzone od potocznych, a także wulgarnych nazw części ciała, w tym: narządów płciowych, np.: *Cipa, Cyca, Cycowski, Dupcia, Huj, Hujda, Hujek, Korcipa, Kutas, Pisiński* (pisia wulg. ‘żeński narząd płciowy’, sjp.pwn.pl), *Picyk* (*pica/picza* wulg. ‘srom’ SJPDor), *Pulhuj; Morda, Kulas*; narządów wewnętrznych, np.: *Flak, Kiszka, Żołądek*; od nazw związanych z owłosieniem lub jego brakiem, np.: *Broda, Łysy, Kudło*; z posturą fizyczną, np. *Chuchro*; czynnościami fizjologicznymi; np.: *Bździuch, Chrapek, Pierdzioch, Srakula*, a także chorobami, np.: *Czerwonka, Łupież, Zaraza*. Obok nazwisk związanych z fizyczną stroną człowieka liczna jest również grupa nazwisk kojarzonych z cechami charakteru (26 przykładów), np.: *Babiuch* (*babiarz* daw. ‘mężczyzna zniewieściały, mazgaj’ SJPDor), *Buca* (*buc* ‘pyszałek, zarozumialec’), *Ciapa* (posp. lekcew. ‘człowiek ślamazarny, pozbawiony energii; niedołęga, ciamajda, niezdara’ SJPDor), *Gapa* (‘człowiek nierozgarnięty, fujara, oferma’ SJPDor), *Łakomy* (w użyciu rzeczownikowym przestarz. ‘chciwiec, skąpiec’ SJPDor), *Ofiara* (posp. ‘fajtłapa, niedołęga, ciamajda, niezdara’ SJPDor), *Zgagacz* (*zgaga* ‘daw. posp. człowiek dokuczliwy, niezdolny, kłótniwy, złośliwy’ SJPDor). Przegląd przykładów w tej grupie pokazuje, że obok nazwisk sugerujących życiową nieporadność nosiciela (*Ciapa, Gapa, Ofiara, Sierota*) równie niepożądane są miana zawierające negatywną ocenę moralną, kojarzone z takimi cechami, jak nieuczciwość czy nieszczerłość, np.: *Cygan, Kręcina, Oszust, Szachraj*. Kilka nazwisk jest równych brzmieniowo obraźliwym wyzwiskom, np.: *Gnojek, Menda* (‘obelżywie o człowieku’ SJPDor, SW), *Pinda* (wulg. ‘pogardliwe wyzwisko stosowane do kobiety wdzięczącej się, ale niechlujnej, nieatrakcyjnej’ SJPDor, SW). Wyzwiskowy charakter mają również najczęściej nazwiska złożone — ośmiu nosicieli takich nazwisk zadeklarowało chęć ich zmiany na inne: *Bździkot, Kaziród, Lichorobiec, Maływojtek, Moczygęba, Odbierzychleb, Palichleb, Samosiej*.

Na koniec tego przeglądu warto wyliczyć nazwiska odapelatywne, które w materiale z 1929 r. były zmieniane przez więcej niż jednego nosiciela. Po pięć osób wyraziło chęć zmiany nazwisk *Baran* i *Koza*, po trzy osoby za niepożądane uznały nazwiska *Cap* oraz *Krupa*, po dwie zaś — nazwiska *Bąk, Byk, Ciapa, Dudek, Huj, Kielbasa, Pastuch, Świnka, Ścirka, Zając, Zaraza, Żołądek*.

Analiza nazwisk odapelatywnych nasuwa wniosek, że niepożądane są w ogóle antroponimy utworzone od nazw pospolitych. Wolę zmiany nazwiska wyrażali bowiem również nosiciele takich mian, które nie mają ujemnego nacechowania, np.: *Kochaj*, *Łacina*, *Muzyka*, *Poniedziałek*, *Wnuczek*. W gruncie rzeczy można tego typu zmiany zaliczyć do motywowanych stereotypem onimicznym. Zdecydowana większość nazwisk przybieranych zamiast odapelatywnych to, by posłużyć się określeniem K. Snopka, „dobry towar”, a więc nazwiska na *-ski*. Przekonanie o ich wyższości przyświecało zmieniającym nazwiska: *Bukała* na *Bukalski*, *Ciba* na *Cibiński*, *Chorembała* na *Chorembalski*, *Gawor* na *Gaworski*, *Dynas* na *Dynasiński*, *Lipieszko* na *Lipiński* lub *Lipieński*, *Majcherek* na *Majcherowski*, *Misior* na *Misiorowski*, *Mydlak* na *Mydlewski*, *Zuj* na *Zujewski*, a także wnioskodawcom, którym nie zależało na zachowaniu formalnego związku z dotychczasowym nazwiskiem, np.: *Kaczmarek* → *Morkowski*; *Oryszak* → *Oroński*, *Ordoński* lub *Orawski*; *Pietrasiak* → *Nowicki*, *Piotrowski* lub *Orbiński*. Tylko jedna osoba za lepsze od dotychczasowego nazwiska na *-ek* uznała formację na *-czyk* (*Kołodziejek* → *Kołodziejczyk*), jedna zamiast nazwiska na *-ek* chciała przyjąć nazwisko na *-ewicz* (*Bartoszek* → *Bartosiewicz*). Sporadyczne są również zmiany na nazwiska odapelatywne, np.: *Odbierzychleb* na *Górka*, *Żmurski* na *Białowąs*, a nawet *Byk* na *Balon*.

Piętnaście przykładów uznałam za reprezentujące motywację ortograficzną lub fonetyczną. Są to nazwiska o trudnej, często obcej pisowni oraz takie, w których występują trudne do wymówienia zbitki spółgłoskowe albo ciągi głosek wywołujących skojarzenia brzmieniowe, np. z wulgaryzmami: *Cyzowski* → *Czyżewski*; *Dolenba* → *Dulemba*; *Jęda* → *Enda*; *Iciaszczyk* → *Iciaszek*; *Jabczyński* → *Jabłczyński*; *Mendygrał* → *Medygram*; *Słowiany* → *Słowianin*; *Walaszczyk* → *Walewicz*; *Żigilewicz* → *Żegilewicz*; *Zeydlewicz* → *Zaidlewicz*.

Dużo liczniejsza jest grupa zmian nazwiska obcego na rodzime — mamy 49 takich przykładów (liczba ta nie uwzględnia polonizowanych nazwisk żydowskich, które omówione zostały wcześniej). Polonizowane są nazwiska o cechach wschodniosłowiańskich, co J. S. Bystron tłumaczy „wzmożeniem niechęci polsko-ruskiej” (1927, s. 113), np.: *Babińciów* → *Bowiński*, *Bawiński*, *Boniński*; *Bielousow* → *Białowąs*; *Bujanow* → *Bujanowski*; *Fendiuk* → *Malewski*; *Gawryłow* → *Grzybowski*, *Grodziński*; *Jakowlew* → *Herbaczewski*; *Koprijaniuk* → *Zwirski*, *Ziemczewski*, *Baturski*, *Radyński*; *Ławrynienko* → *Pruszyńska*; *Michajłowa* → *Michajłowska*; *Wasiljew* → *Wasilewski*, *Wasielowski*, *Wasyłowski*. Sporadycznie trafia się zmiana nazwiska litewskiego: *Wojswilatys* → *Wasilowski*. Najwięcej polonizuje się nazwisk niemieckich: *Bauch* → *Dunajski*; *Kranc* → *Wianecki*; *Kusch* → *Elbiński*; *Marsfeld* → *Maćkowiak*; *Müller* → *Paślawski*; *Selfert* → *Świechowicz*.

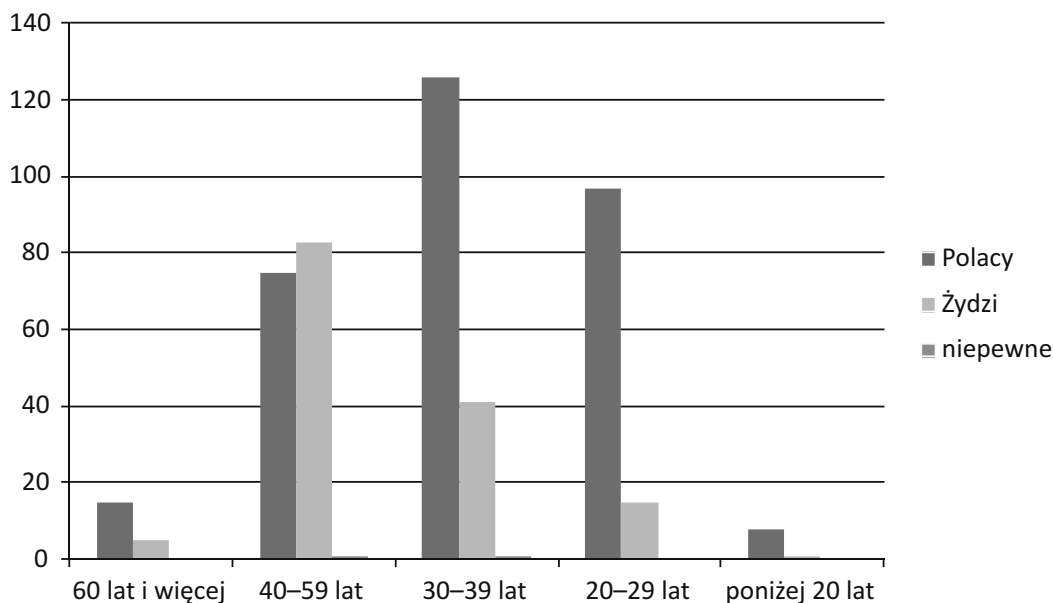
Charakterystyka zmienianych nazwisk pozwala sformułować następujące wnioski dotyczące motywacji ubiegania się o zastąpienie miana niepożądanego inną nazwą identyfikującą.

Przede wszystkim podkreślić należy odmienne przyczyny podejmowania starań o zmianę nazwiska wśród osób pochodzenia żydowskiego oraz w grupie osób narodowości polskiej (lub innej nieżydowskiej). Żydzi najczęściej przyjmują nazwisko tzw. rytualnego ojca, zmieniając w ten sposób swój dotychczasowy status dziecka nieślubnego. Stosunkowo rzadko kieruje nimi motywacja asymilacyjna — polonizacja obcych nazwisk żydowskich stanowi niewielką część ogółu odnotowanych zmian. Wśród osób pochodzenia polskiego podstawową przyczyną jest natomiast chęć pozbycia się nazwiska równobrzmiącego z nazwą pospolitą, zawierającego w swojej strukturze nazwę pospolitą¹² lub kojarzącego się brzmieniowo z nazwą pospolitą, przy czym negatywny wydźwięk tej nazwy nie jest warunkiem koniecznym. Z największą niechęcią traktuje się nazwiska odzwierciedlające (28% w grupie nazwisk odapelatywnych). Proporcje pomiędzy pozostałymi typami wyróżnionymi na podstawie kryterium semantycznego odzwierciedlają dane procentowe: nazwiska „anatomiczno-fizjologiczne” stanowią 19%, od nazwy przedmiotu 17%, od nazw cech psychicznych 12%, od nazw zawodów oraz od nazw roślin po 5%.

Uzupełnienie do wniosków sformułowanych na podstawie analizy zmienianych nazwisk może jeszcze wnieść charakterystyka demograficzna patentów. Jak zaznaczono wcześniej, dane dotyczące ich wieku oraz zajęcia były (na ogół) podawane do publicznej wiadomości w ogłoszeniach na łamach „Monitora Polskiego”. Wśród osób narodowości polskiej były to najczęściej osoby liczące 30–39 lat (39%), dość liczna jest również grupa 20–29-latków (30%). Wynika z tego, że niepożądane nazwiska stanowiły największy balast dla osób dojrzałych i młodych, a więc czynnych zawodowo i społecznie aktywnych. Starsi wnioskodawcy też wprawdzie nie należą do rzadkości, ale można sądzić, że podejmowali oni decyzję o zmianie nazwiska pod wpływem młodszego pokolenia nosicieli — często nowe miano przyjmowały całe rodziny. Najstarsza osoba chcąc zmienić nazwisko liczyła 73 lata. Inaczej jest wśród osób pochodzenia żydowskiego — w tej grupie najliczniej reprezentowana jest kategoria wiekowa czterdziesto- i pięćdziesięciolatków (57%). Opisane proporcje oraz zróżnicowanie przedstawia wykres 2.

Wśród Żydów najliczniejszą grupę stanowią kupcy, przedsiębiorcy, właściciele nieruchomości: 64 osoby na ogólną liczbę 93, które podały informację o zajęciu czy zawodzie. Mniej liczni są przedstawiciele inteligencji: 34 osoby, w tym urzęd-

¹² Nie dotyczy to nazwisk na *-ski*, które, nawet jeśli mają w podstawie nazwę pospolitą, są akceptowane. Świadczą o tym postulowane zmiany, np. *Kulas* → *Kulasiński*, *Sikora* → *Sikorski*, *Szczygiel* → *Szczygielski*.



Wykres. 2. Kategorie wiekowe zmieniających nazwisko z wyodrębnieniem osób pochodzenia żydowskiego. Opracowanie własne

nicy, lekarze, artyści, nauczyciele, studenci. Czternaście osób reprezentuje kategorię rzemieślników; wśród nich są np.: krawiec, kuśnierz, szewc, fryzjer, malarz pokojowy, robotnik złotniczy¹³. Dostępne w anonsach informacje na temat zajęcia czy zawodu wnioskodawców cechuje różny stopień szczegółowości: obok ogólnego „urzędnik” spotyka się nazwy stanowisk w konkretnych instytucjach, jak choćby „sekretarz techniczny Miejskiego Urzędu Budowlanego”¹⁴. Dane te pozwalają na uchwycenie następujących tendencji co do zawodu w grupie osób pochodzenia nieżydowskiego: najliczniejszą kategorię stanowią przedstawiciele najniższych pięt drabiny społecznej — robotnicy i rzemieślnicy (za reprezentujących tę grupę uznałam prawie 100 osób), prawie 80 osób to urzędnicy różnych szczebli, przy czym wśród podających bardziej szczegółowe informacje zwraca uwagę znaczna reprezentacja pracowników kolei i poczty. Mniej licznie pojawiają się nauczyciele i wykładowcy (22 osoby), a także przedstawiciele służb mundurowych, warto jednak zauważyć, że są to głównie wyżsi rangą wojskowi (np. siedmiu poruczników, trzech kapitanów, generał i major). Dominacja reprezentantów niższych warstw społecznych wśród zmieniających nazwiska wynika zapewne stąd, że właśnie w tej grupie osób najwięcej było nosicieli unikanych nazwisk odaplatywnych.

Warto odnotować, że potrzebę zmiany deklarowały również osoby noszące miana tzw. odpowiednie (Rutkowski, 2002). Chodzi o nazwiska równe formalnie

¹³ Warto zauważyć, że zaobserwowane tendencje znów nie całkiem odpowiadają charakterystyce przedstawionej w publikacji K. S n o p k a, według którego zmian nazwisk dokonywali prawie wyłącznie przedstawiciele intelektualnej elity żydowskiej (1935, s. 17).

¹⁴ Brak ujednolicenia stwarza trudności w klasyfikacji.

apelatywom, których znaczenie leksykalne łączyło się w jakiś sposób z wykonywanym przez te osoby zawodem. W grupie tej można wymienić choćby starszego sierżanta Powiatowej Komendy Uzupełnień o nazwisku *Koń*, porucznika WP *Żróbek* czy właściciela zakładu krawieckiego, który nazywał się *Katana*. W przypadku zamieszkałego w Obornikach handlarza o nazwisku *Świnka* również nazwa miejscowości, interpretowana w planie apelatywnym, mieści się w tym samym polu semantycznym co nazwisko. Zbieżność ta wzmacnia efekt humorystyczny. W kategoriach „nomen omen” można też interpretować noszone przez nauczycieli nazwiska *Głęb* czy *Baran*, czy nazwisko *Chuchro*, należące do nadzorcy kamieniołomu. Z negatywnymi stereotypowymi cechami urzędnika mogło budzić skojarzenia nazwisko kancelisty *Gnida*¹⁵.

PODSUMOWANIE

W artykule skoncentrowano się na zagadnieniu motywacji zmieniania nazwisk¹⁶, ukazując ją przez pryzmat charakterystyki zmienianych nazw oraz dostępnych badaniu elementów opisu demograficznego wnioskodawców, mianowicie — ich wieku i zawodu. Temat wymagał również uwzględnienia kontekstu prawnego, determinującego procedurę zmiany nazwisk w omawianym okresie. Do kompetencji językoznawczych odwoływało się przede wszystkim przy klasyfikacji analizowanych jednostek.

Z analizowanego materiału wynika konieczność odrębnego potraktowania wnioskodawców pochodzenia żydowskiego, stanowiących aż 30% starających się o zmianę nazwisk w 1929 r. Wbrew oczekiwaniom, opartym na lekturze przedwojennej publikacji K. Snopka, dominująca w tej grupie była nie motywacja asymilacyjna, ale prawna — staranie o uregulowanie kwestii legalności używanego nazwiska. Również wiekowa charakterystyka tej grupy ma umotywowanie prawne: o przyjęcie nazwiska ojca ubiegały się głównie osoby starsze, czterdziesto- i pięćdziesięciolatek, ponieważ procedurę zmiany nazwisk dopuszczano jedynie wobec tych dzieci rytualnych, których jedno z rodziców nie żyło; jeśli obydwój rodzice żyli, zmiana nazwiska z panińskiego matki na nazwisko ojca była możliwa jedynie jako konsekwencja legalizacji małżeństwa. Stosunkowo

¹⁵ M. Rutkowski w artykule poświęconym nazwom „odpowiednim” sygnalizuje, że interesujące byłoby „prześledzenie, jaki jest stosunek nosicieli do swych aptonimicznych nazwisk” (2002, s. 113). Wymienione przykłady postulowanych zmian nazwisk tego typu przynoszą częściową odpowiedź na to pytanie.

¹⁶ Ze względu na ograniczenia objętościowe tekstu poza polem zainteresowań autorskich znalazła się charakterystyka nazwisk pożądaných, a więc tych, które jako propozycje podawane były przez osoby niezadowolone ze swoich dotychczasowych mian. Z tego samego powodu pominięto interesujący problem stosunku pomiędzy nazwiskiem porzucanym i przyjmowanym.

rzadko w grupie osób pochodzenia żydowskiego można zauważyć motywację asymilacyjną, której skalę ówczesne publikacje raczej wyolbrzymiały¹⁷.

Wśród pozostałych wnioskodawców dominująca jest niechęć do nazwisk przeniesionych z planu apelatywnego, zwłaszcza utworzonych od nazw zwierząt. Na zmianę decydują się najczęściej osoby młode, dwudziesto- i trzydziestolatkowie. Dominują wśród nich przedstawiciele niższych szczebli drabiny społecznej, wśród których najwięcej było nosicieli nazwisk odapelatywnych.

Poza czynnikami prawnym oraz asymilacyjnym, które są swoiste dla okresu dwudziestolecia międzywojennego (związane z ówczesną sytuacją narodowościową, wyznaniową i prawną), pozostałe uwarunkowania zmiany nazwisk mają wymiar uniwersalny, nie różnią okresu przedwojennego od powojennego. Co do semantycznych typów nazwisk niepożądanych, to tendencje opisywane po 1945 r. (Miniak, 1998) zbieżne są z zaobserwowanymi w międzywojniu.

ŹRÓDŁA

Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej, buwcd.buw.uw.edu.pl

LITERATURA

- B u b a k, J. (1982). Socjolingwistyczny i prawny aspekt zmiany nazwiska w Polsce. *Onomastica*, 27, s. 91–108.
- B y s t r o Ń, J. S. (1927). *Nazwiska polskie*. Lwów: nakładem K. S. Jakubowskiego.
- D a c e w i c z, L. (1998). Socjoonomastyczne uwarunkowania zmiany nazwisk i imion w Białymstoku w latach 1994–1996. W: E. Jakus-Borkowa, K. Nowik (red.), *Najnowsze przemiany nazewnictwa*. Warszawa: Energeia, s. 83–87.
- Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jbc.bj.uj.edu.pl (dostęp: 11 IX 2015).
- Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, isap.sejm.gov.pl (dostęp: 11 IX 2015).
- J a k u s - B o r k o w a, E. (1998). Zmiany nazwisk ośmieszających w powojennej praktyce administracyjnej. W: E. Jakus-Borkowa, K. Nowik (red.), *Najnowsze przemiany nazewnictwa*. Warszawa: Energeia, s. 93–101.
- L i t w i n, J. (1932). *Imię i nazwisko. Zbiór przepisów polskiego prawa cywilnego i administracyjnego*. Łódź: Skład Główny w Księgarni K. Neumillera w Łodzi.
- Ł o b o d z i Ń s k a, R. (1991). Zmiany imion i nazwisk we Wrocławiu w latach 1945–1950 (zarys problematyki). *Rozprawy Komisji Językowej Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego*, 17, s. 173–178.

¹⁷ Zapewne warto by ten wniosek zweryfikować, odwołując się do danych z większego przedziału czasu. Wydaje się jednak, że dysproporcja pomiędzy motywacją asymilacyjną a innymi typami motywacji w roczniku 1929 nie może być dziełem przypadku. Ponadto z danych przedstawionych przez K. S n o p k a wynika, że średnio rocznie polonizowało nazwiska aż 70 Żydów (1935, s. 17).

- Miniak, R. (1995). Współczesne zmiany nazwisk. Powiązania strukturalne między formami pierwotnymi i wtórnymi. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, 40, s. 197–206.
- Miniak, R. (1998). Nacechowanie ekspresywne w nazwiskach łodzian. *Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Linguistica*, 37, s. 133–141.
- Ogonowski, J. (2012). Sytuacja prawna Żydów w Rzeczypospolitej Polskiej 1918–1939. Prawa cywilne i polityczne. Warszawa: Żydowski Instytut Historyczny.
- Orędownik (1935). Orędownik na Powiat Wolsztyński, nr 25 [27 II], online: wbc.poznan.pl
- Rutkowski, M. (2002). Nomen omen — o przypadkach nazw „odpowiednich”. *Onomastica*, 47, s. 107–117.
- Sas-Wisłocki, J. (1939). Ochrona prawna nazwiska. Warszawa: Towarzystwo Wydawnicze Młodych Prawników i Ekonomistów.
- Snopek, K. (1935). Zmienianie nazwisk. Warszawa: Skład Główny w Domu Książki Polskiej.
- Tokarski, R. (1991). Wartościowanie człowieka w metaforach językowych. *Pamiętnik Literacki*, 82, z. 1, s. 144–157.
- Zarębski, R. (2014). Rola czynników ideologicznych i językowo-kulturowych w procesie zmian nazwisk. *Rozprawy Komisji Językowej Łódzkiego Towarzystwa Naukowego*, 60, s. 313–326.

SKRÓTY

- DzU RP — Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej
DzUrz MSW — Dziennik Urzędowy Ministerstwa Spraw Wewnętrznych
MP — Monitor Polski. Dziennik Urzędowy Rzeczypospolitej Polskiej

SUMMARY

SOCIOLINGUISTIC ASPECTS OF SURNAME CHANGES IN THE INTERWAR PERIOD

This paper is devoted to the surname changes performed through administrative channels in the interwar period. The research is based on the announcements of the “Official Gazette of the Republic of Poland” in 1929. The author describes main reasons for the decisions of surname changes taking into account characteristics of avoided surnames and chosen demographic tendencies, especially those connected with the age and profession of applicants. People of Jewish origin, Poles and representatives of other nationalities showed different motives for surname changes. Jews most frequently changed their surnames due to legal reasons — they wanted to legalize the unlawful use of a surname of the so-called ritual father. The changes carried out under the motive of assimilation occurred definitely less often. Non-Jewish applicants changed mainly appellative names, especially those derived from words related to animals. After comparing tendencies occurring before and after World War II one concludes that besides legal and assimilation factors which are particular to the pre-war decades (connected with the ethnic, legal and religious situation of the time), the remaining reasons for the surname changes are universal and do not distinguish the pre-war period from that of the post-war.

Key words: history of Polish language in 20th century, anthroponymy, surname, legal changes